

Dwie miłości



KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

Dwie miłości

Więc pokochałeś kruche, ciepłe ciało,
które się w formach słowicznych ustało,
jak mleko płynie w szklanym smukłym dzbanie,
skrzypiec ma smutek i roślin śpiewanie.
Więc pokochałeś je. Jak ruczaj sobie
przed oczy stawiasz, aby twarze obie:
i ta odbita, i twoja prawdziwa,
były jak jeden ruch, co poukrywa
ziemię jak pożar i niebo jak jaśmin,
na które jedno serce jest małe i ciasne.

Miłość, Ciało

I pokochałeś jeszcze ziemię grozy
z ognistym śladem wielkich kroków bożych,
ziemię, gdzie bracia popieleją z tobą,
gdzie śmierć i wielkość jak dwa gromy obok
stoją u skroni i skrzydłami biją
tym, co umarli, i tym, którzy żyją.
Więc pokochałeś jej rzek bicz srebrzysty
i białe pióra mazowieckiej Wisły,
i góry ciężkie jak chmury na ziemi,
i ludzi skutych — i tak żyjesz niemi.

Polska

I kiedy z szablą rozpaloną stoisz
u huraganów ostatniego boju,
i kiedy broń jak życie w dłoni ważysz,
a nie masz łzy na sercu i na twarzy,
gdy rzucasz ciało jak puchy świetliste,
wiotkie jak śpiew, a z nim odbicie czyste,
by mieć twarz jedną nieodbitą w ciszy,
napiętnowaną śmierci czarnym krzyżem,
myślisz, że z Boga musi być ta miłość,
dla której młodość w grobie się prześniło.

Miłość, Młodość, Śmierć,
Bóg

22 maja 1943

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/baczynski-dwie-milosci>

Tekst opracowany na podstawie: Z rodu Anhellich. Liryka pokolenia wojennego, oprac. S. Stabro, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1991.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Paweł Kozioł, Wojciech Kotwica.

Publikację wsparli i wsparły: Katarzyna Wałichnowska, Tomasz Kolinko, zby, srocza, Piotr Skirski, animal, Jan Marcinkiewicz, Sławomir Czarnecki, Joanna Stępień, Alkina, Daga, Justyna Sławik, 10, Beata i Gabrysia Wcisło, Agnieszka Bielawska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przełącz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przełącz darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.